

Protokół Nr XXXIX/ 2006
Rady Gminy Łęka Opatowska
z dnia 28 kwietnia 2006 roku

Pkt 1. Otwarcie sesji

Posiedzenie Rady Gminy w dniu 28 kwietnia b.r. o godz. 11⁰⁰ w Sali posiedzeń Urzędu Gminy otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Piotr Zimoch. Otwierając sesję serdecznie powitał panie i panów radnych, wójta, przewodniczącego rady powiatu, skarbnik gminy, sekretarz, kierowników jednostek administracji, sołtysów, oraz wszystkich obecnych na sali obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że na 15 radnych jest obecnych 15 i rada jest władna do podejmowania wniosków i uchwał. Lista obecności radnych i sołtysów stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad

Następnie przewodniczący Rady odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z jego pracy w okresie międzysesyjnym oraz realizacji wniosków i uchwał.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - przystąpienia do opracowania planu zagospodarowania gminy,
 - przystąpienia Gminy Łęka Opatowska do Stowarzyszenia Gmin Powiatu Kępińskiego,
 - konsultacji społecznych,
 - przystąpienia Gminy Łęka Opatowska do Fundacji Wrota Wielkopolski,
 - zaciągnięcia długoterminowej pożyczki
6. Przerwa
 - a) sprawozdanie wójta z wykonania budżetu gminy za 2005 rok,
 - b) Dyskusja nad sprawozdaniem wójta z wykonania budżetu za 2005 rok,
 - c) odczytanie uchwały RIO w sprawie opinii dot. sprawozdań z wykonania budżetu gminy za 2005 rok, oraz uchwały o wnioski Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy,
 - d) wystąpienie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej oraz głosowanie wniosku w sprawie udzielania absolutorium,
7. Interpelacje radnych oraz wolne głosy i wnioski
8. Zakończenie sesji.

Radny Trąpczyński A. zaproponował wprowadzenie do porządku obrad, rozpatrzenie wniosku mieszkańców Opatowa w sprawie drogi na Szpot.

Przewodniczący Rady zaproponował aby wniosek rozpatrzyć w wolnych głosach i wnioskach, a także spytał o sprawę przyznania stypendium dla Pana Nawrockiego, o której rozmawiano na komisji.

Skarbnik Brząkała Alina wyjaśniła, że najpierw sprawę musi rozpatrzyć radca prawny, czy takie stypendium można przyznać.

Po tych wyjaśnieniach radni zaakceptowali jednogłośnie zaproponowany porządek obrad.

Pkt 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji

Radny Appel Józef zaproponował odstąpienie od czytania protokołu z poprzedniej sesji ponieważ protokół był i jest do wglądu i każdy mógł się z nim zapoznać.

Radni jednogłośnie (15 radnych za) przyjęli protokół z XXXVIII sesji.

Pkt 4. Sprawozdanie Wójta z jego pracy w okresie międzysesyjnym oraz realizacji wniosków i uchwał

Radni wysłuchali sprawozdania Wójta z najważniejszych działań organu wykonawczego Gminy Łęka Opatowska, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do sprawozdania radni mieli następujące uwagi i pytania:

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr spytał wójta, czy kontrolował budowę drogi do Opatowca, ponieważ brakuje 7 metrów asfaltu przy wyjeździe na drogę krajową. Droga jest niedokończona.

Wójt Gminy wyjaśnił, że celowo zostawiono ten odcinek, bo gdyby Przewodniczący wiedział, ile kosztuje przyłączenie w pas drogi krajowej to takich rzeczy by nie mówił. Celowo jest droga skończona w granicy działki gminy, ponieważ uzgodnienie z drogą krajową to potężne ilości dokumentacji. Przy naprawie powierzchniowym dróg gminnych wyrównany zostanie ten odcinek drogi.

Radny Zalewski Leszek wyjaśnił bulwersującą sprawę organizacji dożynek powiatowych w Łęce Opatowskiej. Najpierw zebrali się rolnicy z Łęki i podjęli decyzję, że nie robią dożynek. Na kolejnym spotkaniu już z wójtem zapadła decyzja, że dożynek w Łęce nie będzie. Zasadniczym powodem był stan drogi w Łęce.

Na zebraniu wójt mówił o nieco innych formach pieniężnych, które wydawały się stosunkowo niskie. Była mowa o 1 tys. złotych z gminy i 4 tys. zł z powiatu. Obecnie słyszymy o kwotach 1.500 gmina, 5.000 powiat.

Przewodniczący Rady dopowiedział, że Przewodniczący Rady Powiatu na Zjeździe Gminnym Straży zwrócił się z prośbą czy któraś z wiosek nie zechciałaby zorganizować dożynek i sołectwo Piaski złożyło wstępny akces.

Radny Kłodnicki Zdzisław zadał pytanie radnym z Łęki Opatowskiej ... czy rozważyli problem odmowy organizacji dożynek co wiąże się z modernizacją krzyżówki na Raków. Radny twierdził, że rozmawiał z Przewodniczącym Rady Powiatu i jeżeli Łęka nie robi dożynek to nie ma modernizacji krzyżówki.

Przewodniczący poprosił, aby pytania dotyczyły tylko sprawozdania wójta, natomiast kwestia dożynek może zostać omówiona w wolnych głosach i wnioskach.

Sołtys wsi Opatów Małolepszy Franciszek zapytał, dlaczego przetarg na dzierżawę ziemi odbył się po cichu, i nikt o tym nie wiedział.

Kierownik referatu Rolnictwa Kubiak Paweł odpowiedział, że ogłoszenie o przetargu było w „Tygodniku Kępińskim”, a także na tablicy ogłoszeń w Opatowie, które osobiście zawieszał.

Pkt 5. Podjęcie uchwał w sprawie

W tym punkcie radni rozpatrzyli następujące projekty uchwał:

Projekt uchwały Nr XXXIX/ 179 / 2006 w sprawie przystąpienia do sporządzenia „ Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łęka Opatowska w częściach wsi Łęka Opatowska. Opatów, Raków, Piaski, Trzebień”.

Projekt uchwały rozpatrzony został na Komisjach Gospodarczej oraz Rozwoju Lokalnego, które nie wniosły zastrzeżeń.

Radny Nawrot Ignacy jako Przewodniczący Komisji Gospodarczej poinformował, że stanowisko obu komisji jest takie same i proponuje się przyjęcie projektu uchwały ponieważ dotyczy on zmiany przeznaczenia działek z rolniczych na budowlane.

Sołtys Gąszczak Dariusz spytał, które działki w Łęce zostaną wyłączone pod budownictwo.

Kierownik Kubiak Paweł udzielił odpowiedzi na zadane pytanie.

Następnie Przewodniczący Rady Zimoch Piotr odczytał projekt uchwały Nr XXXIX/ 179 / 2006 w sprawie przystąpienia do sporządzenia „ Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łęka Opatowska w częściach wsi Łęka Opatowska. Opatów, Raków, Piaski, Trzebień” i poddał go głosowaniu – za głosowało 15 radnych (jednogłośnie).

Kolejnym rozpatrzonym projektem była uchwała **nr XXXIX/ 180/ 2006 w sprawie przystąpienia Gminy Łęka Opatowska do Stowarzyszenia Gmin Powiatu Kępińskiego.**

Wójt Gminy Szalek Wacław wyjaśnił radnym, że inicjatorem tej uchwały jest gmina Baranów, a bezpośrednio zaangażowany pan sekretarz Bagiński. Stowarzyszenia to może prowadzić działalność gospodarczą, promować gminę, pozyskiwać środki na budowę np. dróg. Głównym celem tego Stowarzyszenia jest utworzenia schroniska dla psów w Rychtalu, gdzie są bardzo dobre warunki na jego utworzenie.

Radny Nawrot Ignacy jako przewodniczący Komisji Gospodarczej powiedział, że komisja dyskutowała nad projektem uchwały. Budzi wątpliwości fakt powstania stowarzyszenia na koniec kadencji i jakie z tego tytułu gmina będzie ponosić koszty. Radny zaproponował pozostawienie projektu tej uchwały na następną kadencję.

Wójt Gminy stwierdził, że dziwi się stanowisku radnego Nawrota, który jest stażem najstarszym radnym. Już raz propozycja takiej uchwały została złożona i na wniosek radnego projekt odrzucono. Będziemy jedyną gminą w powiecie, która do Stowarzyszenia nie przystąpi, a niczego to nie ułatwi.

Wójt zaapelował do rady o przyjęcie tej uchwały.

Radny Trąpczyński Andrzej zauważył, że stowarzyszenie będzie miało tą przewagę nad urzędem, że będzie mogło ściągnąć pieniądze. Po to są stowarzyszenia, żeby pozyskiwać pieniądze i nie sądzi, aby były z tego jakieś szkody.

Radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, że polemizował by z wójtem, ponieważ prywatnie też nie kupuje czegoś, jeśli nie wie ile za to zapłaci. Radny popiera pytanie radnego Nawrota ile będzie gminę kosztowało przystąpienie do Stowarzyszenia. Chociaż orientacyjnie należy podać kwotę.

Wójt Gminy odpowiedział, że wstępnie ustalono 50 gr od mieszkańca gminy, czyli naszą gminę wyniesie około 2.600 złotych rocznie. Środki te mają pokryć koszty funkcjonowania Stowarzyszenia, nie ma mowy o etatach.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr stwierdził, że na komisji sprawa została trochę odłożona ponieważ nie było statutu, nie było dostatecznych informacji i nie można mówić, że wójt był za, a ten czy inny radny przeciw. Wszyscy sceptycznie podeszliśmy do projektu tej uchwały.

Radny Appel Józef stwierdził, że na każdej sesji mówi się o pozyskiwaniu środków pieniężnych, dziś jak ma powstać stowarzyszenie to słyszy głosy przeciwne i nie może się nadziwić.

Za nim Przewodniczący odczytał projekt uchwały dodał, że 2.600 złotych nie jest dużym wydatkiem dla gminy. Wspólne działanie gmin jest wskazane i nie możemy zamykać sobie drogi, a także naszym następcą bo Unia stawia pewne wymogi. Współpracując z gminą Baranów wiele będziemy się mogli nauczyć. Jeśli następna rada uzna, że Stowarzyszenie nie zdaje egzaminu podejmie uchwałę o wycofaniu się ze stowarzyszenia.

Następnie odczytano projekt uchwały Nr XXXIX/ 180/ 2006 w sprawie przystąpienia Gminy Łęka Opatowska do Stowarzyszenia Gmin Powiatu Kępińskiego i poddano głosowaniu – za głosowało 14 radnych, przeciw 1 radny.

Projekt uchwały **nr XXXIX/ 181/ 2006 w sprawie ustalania zasady i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych na terenie gminy Łęka Opatowska**. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i spytał czy ktoś ma w tej sprawie pytania.

Radny Flaczyk Jerzy zauważył, że być może projekt tej uchwały wchodzi trochę za późno, nie mniej jednak normuje zaszłości między organem wykonawczym a konsultacją z mieszkańcami. Chcąc działać w państwie prawa konsultacje społeczne muszą być, czy nam się podoba, czy nie.

W sprawozdaniu wójt poruszył problem mieszkania w Opatowie i radny nie wyobraża sobie, aby ta sprawa została rozstrzygnięta bez konsultacji społecznej z mieszkańcami Opatowa.

Wójt Gminy Szalek Wacław dodał, że projekt uchwały poszerza formy konsultacji społecznych np. poprzez ankietę, listę, co pozwala dotrzeć do szerszej ilości społeczeństwa. Konsultacja społeczna nie musi się odbywać wyłącznie poprzez zebranie wiejskie, które jest bardzo ważne, ale na zebranie najczęściej przychodzi tylko 10 % społeczeństwa.

Radną Skotnik Elżbietę zaniepokoił zapis w projekcie uchwały, który mówi, że wyniki konsultacji nie wiążą organów gminy, więc po co uchwała skoro mieszkańcy nie mają nic do powiedzenia.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr stwierdził, że jeżeli wola mieszkańców będzie jednoznaczna, to rada i wójt nie będzie się wychylać i uszanuje wolę mieszkańców. Jako rada też musimy mieć jakąś formę władzy, a likwidacja tego zapisu spowoduje ograniczenie kompetencji rady.

Radny Kłodnicki Zdzisław zapytał, a co wtedy, kiedy wójt powie mimo wszystko, że chce inaczej niż wynik konsultacji społecznych. W oparciu o jaki dokument jest projekt tej uchwały.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr zacytował podstawę prawną projektu uchwały i stwierdził, że dziwi się wieloletniemu radnemu, że zadaje takie pytanie.

Radny Kłodnicki kontynuował dalej wypowiedź, że nie jest przeciwko konsultacjom, tylko przeciwko niuansom.

Radny Piszczalka Kazimierz powiedział, że ten zapis jest niemożliwy do likwidacji np. jeżeli wójt jest właścicielem budynku, to może spytać mieszkańców o zdanie, ale nie mogą oni zdecydować czy ma go sprzedać czy nie, bo jest właścicielem. Do tej pory też organy gminy były ostatecznym decydentem, i konsultacje były przeprowadzane.

Po wysłuchaniu uwag Przewodniczący poddał projekt uchwały Nr XXXIX/ 181/ 2006 w sprawie ustalania zasady i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych na terenie gminy Łęka Opatowska – za głosowało 15 radnych (jednogłośnie).

Następnie radni rozpatrzony projekt uchwały **Nr XXXIX/ 182/ 2006 w sprawie przystąpienia Gminy Łęka Opatowska do Fundacji Wrota Wielkopolski**.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i spytał radnych czy ktoś z nich ma jakieś pytania. Sam zwrócił uwagę, że wójt opieszale podchodził do tego zagadnienia i o mały włos do fundacji byśmy nie weszli. Gmina Baranów mocno musiała naciskać, byśmy zdecydowali o wejściu do Fundacji. Odkładano się spotkanie z Trzcinicy, na które zaproszony został wójt i nie pojechał. Chcieliśmy do Fundacji wejść, ale nie uczestniczyliśmy w pracach jako przedstawiciele. Złą praktyką jest robienie na ostatni gwizdek.

Wójt Gminy Szalek Wacław wyjaśnił, że zawiadomienie telefoniczne o spotkaniu w Trzcinicy otrzymał godzinę przed spotkaniem i trudno było odwołać zaplanowane spotkanie. W tym dniu z powodu choroby nie było pani Krzywańskiej, nieobecna również była pani Osada.

Ogólne spóźnienie wynika również z powodu niezdolności do pracy Pani Krzywańskiej, która wcześniej ten projekt pilotowała i jeździła na spotkania. Zamieszanie również powstało z powodu Burmistrza z Kępna, który wcześniej zaproponował utworzenie fundacji wspólnie z Ostrzeszowem, a w rezultacie Ostrzeszów zrezygnował ze współpracy. Praktycznie zostały dwie gminy w powiecie, które nie weszły do Fundacji, gmina Rychtal i Łęka Opatowska. Dzięki rozmowom z gminą Baranów obecnie jest taka możliwość.

Po tych wyjaśnieniach Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie – za głosowało 15 radnych (jednogłośnie).

Na zakończenie tego punktu obrad radni rozpatrzyli jeszcze jeden projekt uchwały nr XXXIX/ 183/ 2006 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki.

Skarbnik Brząkała Alina wyjaśniła, że w umowie z wykonawcą budowy przedszkola w Opatowie jest założenie pomp ciepła pod system ogrzewania. Fundusz Ochrony Środowiska, na nasze zapytanie, zaproponował udzielenie preferencyjnej pożyczki na ten cel w wysokości 150 tys. złotych z możliwością umorzenia do 25% i spłaty do 8 lat.

Radny Nawrot Ignacy zapytał czy ma rozumieć, że inwestycja przedszkola w Opatowie zwiększy się o 150 tys. złotych.

Skarbnik Brząkała Alina odpowiedziała, że inwestycja nie wzrośnie, wykonawca w umowie ma napisane, że musi te pompy założyć, a gmina je zapłacić. Planowany jest w budżecie na 2006 rok deficyt, który ma być pokryty z pożyczek lub kredytów, stąd propozycja.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr odczytał projekt uchwały Nr XXXIX/ 183/ 2006 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki i poddał głosowaniu – za głosowało 15 radnych (jednogłośnie)

Po rozpatrzeniu wszystkich projektów uchwał ogłoszono 15 minutową przerwę

Po przerwie wznowiono obrady i przystąpiono do kolejnego punktu obrad

Na wstępie Wójt Gminy Szalek Wacław złożył sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2005 rok, zwracając uwagę na niektóre jeszcze aspekty. Dochody wykonano w stosunku do planu w 93.77% i zanotowano ich wzrost o 40 % w stosunku do roku 2004. Wpływ na wzrost dochodów miały uzyskane dotacje z funduszy europejskich, jak SAPARD i SPOR . Wpływy z podatków zwiększyły się o 1.248.000 złotych tj. 48% w porównaniu do roku 2004. Zaległości z kolei zmniejszyły się o 142.000 złotych czyli o 28%, co świadczy o zaangażowaniu pracowników w sprawę ściągłości podatków. Wydatki zostały zrealizowane w 95,5% w stosunku do planu i jest to wynik zadowalający. Wydatki w stosunku do roku 2004 wzrosły o 38%. Inwestycje stanowiły 38% ogółu wydatków i zostały wykonane na kwotę prawie 4.5 mln złotych. Oprócz tego wydatki remontowo – inwestycyjne oraz zakupy, dały kwotę 335.000 złotych. W stosunku do roku 2004 wydatki inwestycyjne wzrosły o 148%, a jest to zasługa dotacji otrzymanych z funduszy europejskich. Należy podkreślić dalszy wzrost kosztów oświaty o 600 tys. złotych w stosunku do roku 2004. Bardzo niskie wykonanie w dziale 754 bezpieczeństwo i ochrona przeciwpożarowa. 58,8% dot. budowy remizy w

Siemianicach. Tak małe wykonanie bulwersuje radnych, a także mieszkańców Siemianic. W tej sprawie nie mogliśmy podjąć na koniec roku uchwały w sprawie nie wygasających wydatków ponieważ inwestycja taka powinna mieć wyraźną datę zakończenia, a także musi być inwestycją gminną, a budowa remizy nie jest inwestycją gminną, a jest jedynie dofinansowana. Przyczyna wykorzystanie tak małej ilości środków pieniężnych jest złożona, najpierw długi termin oczekiwania na przejęcie działki z Agencji Rolnej Skarbu Państwa, które ciągnęło się od 1979 roku. Po przejęciu działki długie procedury związane z pozwoleniem na budowę, które uzyskano w październiku 2005 roku. Wójt sądził, że jest w stanie te pieniądze przerobić, ale na drodze stanęła ustawa o zamówieniach publicznych. W listopadzie został rozpisany przetarg na zakup materiałów budowlanych, przetarg rozstrzygnięto, materiały przywieziono, ale faktury praktycznie zaczęły spływać w styczniu bieżącego roku, w związku z czym wydatki przeszły na ten rok. Wójt zapewnił radę, że skoro rozpoczęto inwestycję to zostanie ona skończona, natomiast w propozycji budżetu na 2006 rok jest przeznaczona kwota 150.000 złotych.

Ogólnie realizacja budżetu w 2005 roku natrafiała na trudności, szczególnie droga na Opatowiec, ponieważ czekaliśmy na przyznane pieniądze na oczyszczalnię. Oprócz inwestycji remizy w Siemianicach wykonanie budżetu za 2005 rok jest dobre powiedział wójt.

Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piszczalka Kazimierz poinformował radnych czym kierowała się komisja stawiając wniosek o udzielenie absolutorium wójtowi gminy. Przewodniczący odczytał opinię Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu gminy za 2005 rok przez Wójta Gminy Łęka Opatowska oraz odczytał uchwałę Nr 56/4-ABS/KA/2006 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 25 kwietnia 2006 r. w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Łęka Opatowska.

Po wysłuchaniu wystąpienia wójta oraz Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

W dyskusji nad sprawozdaniem wzięli udział następujący radni:

- radny Zimoch Piotr wyjaśnił, że rada chciała zrekompensować Siemianicom niewykorzystaną kwotę na budowę remizy i zaplanowała 150 tys. złotych, natomiast w prowizorium wójta kwota przeznaczona na Siemianice była niższa,
- radna Skotnik Elżbieta również miała uwagi, co do dofinansowania budowy remizy w Siemianicach, zapytała dlaczego wójt na ostatniej sesji nie poinformował radnych, że zaplanowane pieniądze nie zostaną wykorzystane i przyznała, że 150 tys. w budżecie na 2006 rok to propozycja radnego,
- radny Jeziorny Eugeniusz również miał wątpliwości do nie wykorzystanych środków na remizę w Siemianicach. Zaapelował również, aby wspomóc jej budowę i docenić zaangażowanie społeczeństwa Siemianic,
- radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, że jego opinia o budżecie jest zgodna z opinią Komisji Rewizyjnej, za wyjątkiem zadania Siemianice,
- radny Nawrot Ignacy – jako przewodniczący Komisji Gospodarczej stwierdził, że jest zadowolony z wykonania budżetu, komisja również. Podziękował wszystkim podatnikom za płacenie podatków, które przyczyniły się do realizacji budżetu,
- radny, a zarazem Przewodniczący Rady Zimoch Piotr kolejny raz wrócił do sprawy nie pozyskania środków na budowę przedszkola w Opatowie, twierdząc, że była możliwość ich pozyskania ale w roku 2004, a nie w 2005. Wójt jednak nic w tej sprawie nie zrobił, a radni kłócą się o każdą złotówkę. Gdyby wniosek został złożony otrzymalibyśmy ok. 1.300 tys. złotych na budowę przedszkola,
- radny Flaczyk Jerzy jako członek komisji rewizyjnej wyjaśnił, że komisja stwierdza wykonanie budżetu, a nie czy wójt napisał wniosek o dofinansowanie przedszkola, czy nie. Zwrócił również uwagę, że przesunięcia budżetowe są zatwierdzane przez radę, więc nie można mieć pretensje tylko do siebie. Odniósł się również do zwiększonych wydatków o 600 tys. na oświatę, zwracając uwagę, że oświata zachowała dyscyplinę budżetową, a wzrost wydatków związany jest z podwyżkami wynagrodzeń, realizacją programu „ Szkoła Marzeń” i przebudową strychu w szkole w Opatowie. Zgodził się również z przedmówcami i prosił o nie zmarnowanie woli mieszkańców Siemianic w sprawie budowy remizy,
- radny Piszczalka Kazimierz jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej jeszcze raz podkreślił, że Komisja Rewizyjna ocenia wykonanie budżetu, a nie ocenia wójta. Odnośnie sprawy remizy w Siemianicach

zaproponował usiąść i wyklarować sytuację jak proponuje wójt, a dyskusję skierować tylko pod kontem wykonania budżetu.

Na wszystkie wątpliwości radnych wyjaśnienia udzielił wójt gminy Waclaw Szalek który wyjaśnił, że: jeśli chodzi o małe wykonanie w dziale Funduszu Ochrony Środowiska, na co zwróciła uwagę Komisja Rewizyjna, wójt przypomniał, że te fundusze nie przepadają. Uzbieranie większej kwoty pozwala na dofinansowanie np. dokumentacji inwestycji związanych z ochroną środowiska.

Odpowiadając na sprawę najbardziej bulwersującą czyli inwestycja OSP Siemianice, wójt wyjaśnił, że nie mówił na Zeździe Gminnym Straży, że winna jest rada. Powiedział tylko, że odnośnie dwóch inwestycji podjęto uchwały o wydatkach nie wygasających. Do końca nie było wiadomo czy zdążymy wydać przeznaczone pieniądze na materiały. Wójt uważa podobnie jak radny Kłodnicki, że większe środki na remizę w Siemianicach się należą i zaproponował wspólnie usiąść i sprawę przeanalizować, a do półroczna przedstawi propozycję jak te środki zrekompensować. Nie ma tutaj złośliwości czy braku dobrej woli, a także winy wójta, czy pracowników. Wójt powiedział również, że gmina nie może zapłacić usług, bo wtedy naruszy dyscyplinę finansową gminy ponieważ inwestycja nie jest inwestycją gminną. Być może również będą zastrzeżenia do wydatków na materiały budowlane i przekazanie ich OSP.

Jeżeli radny Jeziorny proponuje przejęcie inwestycji przez gminę i rada wyrazi zgodę wtedy zmieni się diametralnie sytuacja.

Jeśli chodzi o sprawę dróg, to decyzje w tej sprawie były podejmowane wspólnie z radnymi i od początku było wiadomo, że do Kuźnicy nie zostanie utwardzona droga w całości, że w Trzebieniu ostatecznie będzie budowana droga w kierunku Opatowa, a nie proponowana w kierunku pana Koniecznego.

Wójt nie zgadza się z Panem Przewodniczącym, że był przeciwny występowaniu z wnioskami do Sapardu. Jeśli były możliwości to wnioski zostały złożone. Wójt jeszcze raz podkreślił, że nie było możliwości złożenia wniosku do Sapardu o dofinansowanie na przedszkole w Opatowie. Jeśli chodzi o wykorzystanie środków to w rankingu w skali kraju gmina jest na 53 miejscu w skali województwa na miejscu 10. Nie jest to wcale źle jak podkreśla przewodniczący rady, a ocena jest niesłuszna. Mówiąc o wydatkach na oświatę wójt chciał podkreślić, że wzrost wydatków jest sukcesem, a nie jak odebrał radny Flaczyk, że ciągle mówi się o oświacie.

Wójt podkreślił również, że 350 tys. wydatkowano na różne zakupy i remonty, które nie są w inwestycjach, a gro zadań wykonali pracownicy Urzędu Gminy np. mieszkanie w Kuźnicy, Stogniewie, remont ubikacji itp..

Radny Kopis Adam wyjaśnił, że podobnie jak radny Flaczyk zrozumiał wypowiedź wójta w sprawie wydatków na oświatę. Poparł również głosy radnych w sprawie budowy remizy w Siemianicach i wyraził nadzieję, że inwestycja zostanie ukończona pod warunkiem, że nie będziemy pod sobą kopać dołków. Przyłączył się również do głosu radnego Nawrota dziękując wszystkim mieszkańcom gminy za wzrost dochodów. Jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych, to gmina Baranów pod tym względem jest na ostatnim miejscu w powiecie kępińskim, przoduje gmina Rychtal.

Radny Piszczalka Kazimierz powiedział, że Komisja Rewizyjna nie ocenia pracę wójta, tylko wykonanie budżetu dlatego komisja nie rozpatrywała sprawy czy został złożony wniosek na budowę przedszkola czy nie.

Prywatnie radny zainteresował się możliwością złożenia takiego wniosku i na dzisiaj nie ma takiej możliwości. Możliwość składania wniosków skończyła się, kiedy wszyscy się kłócili i należy uderzyć się w piersi.

Odnosił się również do małego wykonania budżetu w dziale Ochrony Środowiska, zauważając, że gdyby wcześniej komisja otrzymała takie wyjaśnienie, nie ujęto by tego w opinii.

Remiza to kolejna hybryda, bo jeśli ukończymy budowę, to czyja będzie remiza. Jeżeli OSP Siemianice to nie czepiajmy się budżetu, ile kto dostał. Jeżeli remiza będzie gminna to podejmujemy decyzji o przejęciu, ale jak będzie wyglądał czyn społeczny. Radny zaproponował usiąść i zastanowić jak sytuację w sprawie remizy wyklarować.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr kolejny raz powtórzył, że do sierpnia 2004 roku można było składać wnioski na budowę przedszkola i sal gimnastycznych. Po uchwaleniu uchwały odnośnie budowy przedszkola można było już zabiegać o środki. Wieruszów takie wnioski złożył w Lipcu i otrzymał dofinansowanie.

Radny Trąpczyński Andrzej wrócił do sprawy budowy remizy i zaapelował, żeby najpierw poznać propozycje wójta i nie trzeba robić żadnych spotkań komisji, żeby sprawa była rozwiązana. Radny nie zgodził się ze zdaniem Przewodniczącego Rady, który kładł ciąż na pracę wójta, z zarazem rady. Uważa, że cały rok był przepracowany dobrze, a każdemu zdarzają się wpadki, chociażby z budową remizy w Siemianicach, do czego wójt się przyznał. Nie można mówić, że jesteśmy na końcu, wręcz przeciwnie idziemy cały czas do góry, a nie tylko przepychać i kłócić przez 4 lata.

Radny Górecki Jan poprosił Przewodniczącego Rady, aby nie wymawiał zrobionej drogi w Trzebieniu, ponieważ mieszkańcy Trzebienia zdecydowali, który odcinek drogi należy zrobić. Uważa również, że droga jest
trafną inwestycją.

Przewodniczący Rady odparł zarzut i stwierdził, że z radnym się nie rozumieli. Jak na początku kadencji mówił o robieniu 1 km drogi rocznie, to radni mówili, że to niemożliwe. Cieszy się, że jest ta droga. Jego propozycja dotyczyła innego odcinka, ponieważ przy okazji miał być wyremontowany odcinek drogi przez wieś, gdzie od roku mieszkańcy psioczą na dziurę w jezdni.

Radni po wysłuchaniu wyjaśnień nie mieli więcej uwag i pytań.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o odczytanie uchwały o przedłożonych przez Wójta Gminy Łęka Opatowska sprawozdaniach z wykonania budżetu gminy za 2005 rok.

Po wysłuchaniu powyższego Przewodniczący Rady Piotr Zimoch odczytał projekt uchwały Nr XXXIX/184/2006 w sprawie wykonania budżetu gminy oraz udzielenia absolutorium wójtowi gminy w Łęce Opatowskiej i poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Łęka Opatowska z wykonania budżetu za 2005 rok. Za udzieleniem absolutorium głosowało:
14 radnych, przeciwnych nie było, wstrzymał się 1 radny.

Wójt Gminy podziękował radnym za udzielenie absolutorium. Powiedział, że prawie jednogłośnie głosowania świadczy o tym, że ten rok został przepracowany dobrze dla gminy, nie unikając oczywiście potknięć.

Pkt 6 Interpelacje radnych oraz wolne głosy i wnioski

Na ręce Przewodniczącego Rady wpłynęła interpelacja w sprawie zabezpieczenia jednej działki na Osiedlu Młodych w Opatowie z przeznaczeniem na plac zabaw dla dzieci. Interpelacja została przekazana na ręce wójta gminy.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał pisma, które wpłynęły do rady:

1. pismo Pana Lecha Jóźwiakowskiego z Piasek w sprawie sprzedaży działki przylegającej do jego posesji w celu budowania zbiornika pożarowego.

Pismo zostało przekazane Przewodniczącemu Komisji Gospodarczej, radnemu Nawrotowi.

Wójt gminy wtrącił, że przy okazji tego pisma chciałby wyjaśnić zaszłość z dawnych lat dotyczącą nieuregulowania własności gruntu po wyprostowaniu drogi w Piaskach. Za zabranie kawałka ziemi na tą drogę Pan Napierała otrzymał w użytkowanie część ziemi sołeckiej. W momencie podejmowania jakiegokolwiek decyzji należy tą sprawę uregulować, wydzielić grunt i formalnie przekazać Panu Napierale.

2. pismo mieszkańców ul. Szpot w Opatowie w sprawie utwardzenia drogi, która w czasie roztopów i opadach nie nadaje się do przejazdu.

3. pismo skierowane do wójta gminy mówiące o tym, że nie ma możliwości dofinansowania budowy Sali gimnastycznej w Siemianicach

4. pismo Pana Wąsiaka z Opatowa, skierowane do dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w sprawie wycięcia drzew.

Kierownik Referatu Rolnictwa Kubiak Paweł wyjaśnił, odnośnie pisma Pana Wąsiaka, że Pan Wąsiak zwrócił się do Urzędu z pismem o wycięcie drzew. Zgodnie z kompetencjami zostało wysłane do Zarządu Powiatowego dróg i nikt nigdy nie obciążał kosztami pozyskania drzewa. Uzgodniono, że po sporządzeniu przez Powiatowy Zarząd Dróg planu wycięcia drzew na terenie gminy Łęka Opatowska otrzyma pozytywną opinię. Nie wiadomo natomiast kiedy Powiatowy Zarząd Dróg przystąpi do wycinki.

Radna Gąszczak Beata odniosła się do otrzymanej odpowiedzi na interpelację, którą złożyła w sprawie utwardzenia drogi tzw. Jabłonkowej w Szalonce. W odpowiedzi na interpelację Wójt napisał, że środki na utwardzenie dróg przeznacza rada gminy, brak jest również wniosku w sprawie tej drogi w związku z czym w budżecie na 2006 rok takich wydatków nie przewidziano. Obecnie można jedynie utwardzić tą drogę w ramach funduszy jakie posiada sołectwo na utwardzanie dróg gminnych.

Radna Gąszczak stwierdziła, że nie chce, aby droga była utwardzana szlaką ponieważ od 27 lipca 2001 roku funkcjonuje ustawa w sprawie ochrony środowiska, a od 1 października 2001 r. ustawa o odpadach, gdzie zabrania się wysypywać szlaki na drogi, gdyż jest to groźny odpad.

Radny Trąpczyński Andrzej powiedział, że w związku z opuszczeniem mieszkania przez lekarza i podjęta dziś uchwałą o konsultacjach społecznych poprosił o zastanowienie się nad sporządzeniem rozsądnej ankiety i spytanie społeczeństwa Opatowa, co z mieszkaniem.

Radny stwierdził, że skończyła się zima i wójt dokończy prośby z ubiegłego roku dotyczące likwidacji studni oraz proponuje zlikwidować kiosk ruchu, a skwerek zagospodarować, postawić tablice informacyjne.

Jeśli chodzi o drogę na Szpot, to sprawa jest znana, Pan Adamski również o tym wie, że nie ma możliwości zrobienia tej drogi w 2006 rok ponieważ jest budowa przedszkola.

Pan Adamski zgłosił się w międzyczasie do Przewodniczącego Rady, który wytłumaczył, że jak on jest 4 lata w radzie to nie słyszał z ust radnych z Opatowa tematu w tej sprawie. Chodzi o prawdę, bo temat drogi na Szpot przerabiany jest co roku. Przewodniczący próbuje zdyskredytować radnych z Opatowa w oczach mieszkańców Opatowa. Radny poprosił o wytłumaczenie panu Adamskiemu jak jest naprawdę.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr wyjaśnił, że rozmawiał z panem Adamskim, Nawrockim, Kasprzakiem i powiedział im, że nie było formalnego wniosku w sprawie budowy drogi na Szpot, natomiast radni z Opatowa wnosili od początku kadencji drogę na osiedlu w Opatowie. Pojawiła się informacja o tej drodze od Pana Wójty przy okazji rozmów o drodze na Trzebieniu, Opatowcu i Kuźnicy. Teraz radni, nie tylko z Opatowa zaproponowali drogę do cmentarza. Przewodniczący oświadczył, że nie oczerniał radnych z Opatowa, poinformował również, że w 2006 roku droga nie zostanie zrobiona. Zaproponował, aby mieszkańcy ulicy Szpot złożyli wniosek, którzy radni z Opatowa winni zautoryzować.

Radny Jeziorny Eugeniusz złożył ustnie wniosek, aby budowę remizy w Siemianicach przekazać jako inwestycję gminną. Radny zobowiązał się do zorganizowania spotkania Zarządu OSP. Wójta, Przewodniczącego Rady, Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego ZOSPO RP aby sprawę omówić.

Radna Skotnik Elżbieta zwróciła się z prośbą o zakup do Siemianic koszy na śmieci oraz z Funduszu Ochrony Środowiska iglaków w celu zagospodarowania pustego placu.

Wójt Gminy wtrącił, że nie ma problemu z zakupem iglaków i koszy.

Radny Nawrot Ignacy zwrócił uwagę na fatalny stan drogi powiatowej z Łęki do krzyżówki w Zmyślonej. Co roku pyta, czy nie można zrobić przepustu pod jezdnią. Mieszkańcy nie pytają się czy jest to droga powiatowa, czy gminna. Radny poprosił wójta o skierowanie pisma w tej sprawie do Powiatu.

Radny Flaczyk Jerzy poruszył kilka spraw:

- w pierwszej kolejności odniósł się do organizacji dożynek, a mianowicie bulwersuje go postawa Przewodniczącego Rady Powiatu, że remont skrzyżowania na Raków uzależniony jest od organizacji dożynek przez sołectwo Łęka Opatowska, które nie wyraziły zgody na ich organizację.

Bezpieczeństwo na drogach powiatowych to zadanie Starostwa Powiatowego, to nie czasy, że na drodze mijaly się dwa wozy drabiniaste. Gmina w sprawie tego skrzyżowania poniosła koszty na podkłady geodezyjne,

- zwrócił uwagę na rysunki dzieci ze szkół wiszące w Sali obrad namalowane na konkurs plastyczny „Strażacki Trud dla Ciebie i innych”, podziękował dyrektorom szkół za udział w konkursie, a wszystkich obecnych zaprosił na przegląd strażackich orkiestr dętych w Kępnie w dniu 30 kwietnia 2006 roku,

- radny złożył oświadczenie, odnośnie wypowiedzi radnego Zalewskiego na ostatniej sesji, że radny Flaczyk i nauczyciel nie wspiera go w kwestii budowy Sali gimnastycznej w Łęce Opatowskiej. Radny Flaczyk uważa, że jest to nie prawda i robienie wody z mózgu mieszkańcom. Dzięki głosowaniu jego i radnych z Opatowa temat ten został rozpatrzony. Radny stwierdził, że nie przyjmuje takiej gry, jest radnym gminy i radnym Łęki Opatowskiej, a co kto zrobił zostawić na zebranie sprawozdawcze

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr zauważył, że złożenie przez Piaski propozycji zorganizowania dożynek nie ma wpływu na modernizację skrzyżowania w Łęce. Są to dwie niezależne sprawy. Przewodniczący poprosił wójta, aby użył dyplomacji w rozmowach ze Starostwem by skrzyżowanie było zrobione.

Radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, że wniosku Łęki o modernizację skrzyżowania do Powiatowego Zarządu dróg nie było. Sprawa modernizacji tego skrzyżowania była powiązana z dożynkami. Jeżeli wójt złoży obecnie wniosek, to może za 3 lata skrzyżowanie będzie zrobione, powiedział radny.

Radny Zalewski Leszek odniósł się do wypowiedzi radnego Flaczyka i stwierdził, że to co powiedział radny jest prawdą nie do końca.Włączył się radny w budowę Sali gimnastycznej oraz mieszkańcy Łęki, ale w ostatnim etapie. O salę gimnastyczną zacząłem walczyć 4 lata temu. Nie twierdzę, że pan był przeciwny, ale miałem słabe poparcie ze strony pana Flaczka, ze strony dyrekcji szkoły i nawet mieszkańców. Kiedy było wiadomo, że sprawę uda się przepchnąć, wtedy na zebraniu sołeckim, stosunkowo niedawno, otrzymałem wsparcie, wyjaśnił radny Zalewski.

Radny Piszczalka Kazimierz dodał, że Raków najprawdopodobniej również złoży wniosek o organizację dożynek i jeśli wygra ten ranking, to będzie skrzyżowanie i dożynki.

Sołtys Małolepszy Franciszek powiedział, że wójt w swoim sprawozdaniu przeczytał, że lekarz Tomczak oddał mieszkanie w dobrym stanie i nie było zniszczone jak mówili to mieszkańcy Opatowa. Nie dodał jednak wójt, że tam 2 tygodnie robili malarze. On tam był i widział, jak mieszkanie wyglądało.

Pan Adamski z ulicy Szpot w Opatowie wyjaśnił, złożenie wniosku w sprawie utwardzenia drogi nie był jego wymysłem, tylko mieszkańców i spytał czy dostaną odpowiedź w tej sprawie. Do złożenia takiego wniosku zmusił stan drogi po wiosennych roztopach, gdzie w tym roku przeszedł najśmielsze oczekiwania. Droga była w ogóle nieprzejezdna i nie jedną osobę wyciągnąć trzeba było z błota, nawet matkę z noworodkiem wracającą ze szpitala.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w tym roku droga nie będzie zrobiona, ponieważ nie ma na nią środków, ale jak tylko będzie możliwość droga zostanie zrobiona, a jednocześnie on i radni będą pilnować i starać się, aby w przyszłym roku drogę zrobić

Następnie Wójt Gminy Szalek Wacław ustosunkował się do niektórych spraw poruszanych w wolnych głosach i wnioskach przez radnych:

- jeśli chodzi o drogę na Szpot to wójt potwierdził, że w 2006 roku nie będzie zrobiona, tym bardziej, że sołtys pieniądze na drogi wykorzystał z hakiem, a myśłano o wyrównaniu tej drogi wyrówniarką, Problem dróg gruntowych dotyczy całej gminy i jest okres 1 tygodnia, że nie można przejechać, ponieważ grunt jest przemarznięty.

- działka na plac zabaw na osiedlu w Opatowie zostanie zarezerwowana,
- w sprawie mieszkania w Opatowie odbędą się konsultacje z mieszkańcami, a jeśli chodzi o studnie to wójt zwrócił się po raz kolejny do Pana Kubiaka aby sprawą się zajął,
- grunt przy kiosku ruchu nie jest gminny, jest własnością skarbu państwa, a na tym gruncie jest planowana przepompownia,
- sprawa przejęcia inwestycji budowy remizy w Siemianicach jako inwestycji gminnej zostanie rozpatrzona,
- kosze na śmieci zostaną zakupione, pozostaje tylko rozwiązanie problemu ich opróżniania, obawa dotyczy również jak te kosze długo będą,
- na spotkaniu ze Starostą, w którym uczestniczył radny Kłodnicki uzgodniono, że skrzyżowanie Łęka Opatowska - Raków będzie w tym roku zrobione niezależnie od dożynek, jest już zrobiona dokumentacja oraz nadany bieg tej sprawie,
- co roku przypominam o drodze i skrzyżowaniu w Zmysłonej, był robiony przegląd dróg, jest w protokóle zapisana ta sprawa, ale również to, że zrobienie zależy od posiadanych środków przez Powiatowy Zarząd Dróg,

Radny Jeziorny Eugeniusz zwrócił uwagę na poprawienie chodnika z Klasaka do Siemianic. Dzieci jadące do szkoły i przewracają się na rowerach. Na odcinku 100 metrów należy poprawić płytki.

Kubiak Paweł wyjaśnił, że pracownicy obecnie pracowali przy modernizacji stacji uzdatniania wody w Trzebieniu. Jeżeli będą wolni zajmą się innymi sprawami. Podobnie jest ze studniami w Opatowie. Natomiast jeśli chodzi o kiosk ruchu, to wystosowano pismo do Kalisza, aby kiosk został usunięty. W rozmowie telefonicznej zobowiązano się do 15 maja kiosk usunąć.

Poprosił również radnych o zapoznanie się projektem regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy oraz regulamin dostarczenia wody i odprowadzenia ścieków i ewentualne uwagi i sugestie.

Przewodniczący rady zaproponował, by wstępnie temat omówić na następnej sesji w wolnych głosach i wnioskach. Lepiej przyjąć regulamin później, ale zrobić go rzeczowo.

Przewodniczący Rady spytał jeszcze o plan pracy komisji Planowania i Budżetu i prosił o jego dostarczenie.

Pkt 7. Zakończenie sesji.

W związku z tym, że porządek obrad został wyczerpany Przewodniczący Rady Zimoch Piotr o godz. 14⁴⁷ zamknął obrady XXXIX sesji Rady Gminy Łęka Opatowska i wszystkich obecnych zaprosił na lampkę szampana.

Protokółowała

Wiesława Biegasik

